

Mieszkańcy Miasta Chojnice
zamieszkali przy planowanej inwestycji
budowy „Zachodniego obejścia drogowego
miasta Chojnice od skrzyżowania
ul. Leśnej - Bytowskiej do ul. Sępoleńskiej”

Szanowny Panie Burmistrzu!

Postanowiliśmy zwrócić się do Pana w formie listu, chcąc z naszej strony otrzymać wiążące i rzetelne informacje dot. planowanej inwestycji budowy „zachodniego obejścia”.

Po pierwsze:

- żądamy przesłania na adres Przewodniczącego Osiedla Kolejarz-Prochowa dokumentów planistycznych, uchwalonych już w 1971 r., zgodnie z którymi, Pana zdaniem, aktualny przebieg „zachodniego obejścia” już wówczas istniał. Wnosimy o wykazanie, na podstawie wszelkiej posiadanej dokumentacji, że w 1971 r., czy też na dzień zakupu przez nas nieruchomości od miasta, w bardzo bliskiej odległości od naszych działek zaplanowana już była owa „droga”, mimo faktu, iż w roku 1971 osiedla aktualnie leżące przy obwodnicy nie były jeszcze tak rozległe zabudowane budynkami mieszkalnymi (w zasadzie co najmniej połowa osiedli nie istniała jeszcze). Zgadzamy się z faktem, że być może w dokumentacji planistycznej w 1971 r. była zaprojektowana droga zbiorcza, jednakże z całą pewnością nie była to droga aktualnie projektowana w tym miejscu. Nadmienić należy, iż wielokrotnie wnosiliśmy już o takową dokumentację, jednakże w dalszym ciągu nasze wnioski są ignorowane. Wiadomym jest, że gdybyśmy mieli świadomość planowanej inwestycji, nikt z nas nie zakupiłby działki w tym miejscu. Rozumiemy, że trzeba ułatwiać ruch w mieście, jednakże dlaczego akurat budować obwodnicę tak blisko naszych domów??? Nazwa drogi jest dla nas bez znaczenia. Oczywisty jest fakt, że będzie to droga głównie dla tirów, dla dużego transportu i ruch na niej będzie bardzo duży i duże będą osiągnięte prędkości przez pojazdy. Nie oszukujemy się, ale właśnie tak będzie...

Po drugie:

- wnosimy o **szczegółowe** wyjaśnienie kwestii, dlaczego zdecydował Pan o spieniężeniu działek, leżących w bliskiej odległości od planowanej obwodnicy, „mając” pełną świadomość, że w niedalekiej przyszłości podejmie Pan kroki dot. wybudowania obwodnicy przy naszych domach? Rozumiemy, że planując sprzedaż tych działek posiadał Pan wiedzę w jakiej odległości będą one od planowanej drogi? Czujemy się oszukani, gdyż kupiliśmy nieruchomości gruntowe od Miasta w przetargu, wówczas nikt nie informował nas, ani przed przystąpieniem do przetargu, ani podczas sporządzania umowy notarialnej, że nieopodal naszych zabudowań planowana jest budowa obwodnicy (czy jak to Pan nazywa drogi zbiorczej). Wartość naszych działek znacznie spadnie po wybudowaniu obwodnicy, co niewątpliwie będzie dla nas kolejnym argumentem do dalszych działań.

Po trzecie:

- w „medialnym” liście do nas pisze Pan, że w przypadku pytań jest Pan do naszej dyspozycji, w takim razie dlaczego nie przybył Pan na spotkanie z mieszkańcami osiedli w dniu 29 stycznia 2022 r.? Dlaczego nie chciał Pan z nami rozmawiać, udzielać odpowiedzi na nurtujące nas pytania? A jedynie posunął się Pan do napisania listu do wszystkich mieszkańców Chojnic, by przedstawić swoje NIEZMIENNE stanowisko w sprawie obudowy zachodniego obejścia.

Po czwarte:

- twierdzi Pan, że nie było zgody ani Wójta ani Starosty, by zmienić przebieg obwodnicy w taki sposób, by nie był on uciążliwy dla mieszkańców. Prosimy o przedłożenie dokumentacji potwierdzających fakt tych ustaleń i końcowo braku zgody na zmianę przebiegu drogi.

Po piąte:

- wnosimy o podanie konkretnej informacji kiedy zostaną trwale utwardzone „drogi” osiedlowe (płyty bądź stała nawierzchnia) m.in. ul. Ks. Płk. Wrycza, ul. Sybiraków, ul. Gryfa Pomorskiego i wszystkie ulice do niej przylegające, serdecznie zapraszamy Pana na oględziny naszych „dróg” osiedlowych. Mieszkamy w mieście, płacimy podatki, a nasze drogi to wieczne dziury, błoto po kostki, uszkodzone zawieszania pojazdów. Czy w obliczu tak kosztownych inwestycji o które pan walczy, nie jest Pan w stanie mieszkańcom miasta stworzyć normalnych warunków dojazdów do swoich posesji? Żądamy wiążącej informacji, a nie lakonicznych wypowiedzi w stylu, że ulice nie są w całości zabudowane budynkami...Idąc w tym kierunku to drogi mogą takie pozostać jeszcze przez następnych kilkadziesiąt lat...Jesteśmy pewnie, że takich dróg jak na naszych osiedlach nie ma w całych Chojnicach. Dba Pan o murawę, o obwodnicę, a środków na drogi osiedlowe dla mieszkańców nie ma...

Na końcu naszego listy pragniemy zaakcentować, iż Burmistrz Miasta zapomniał o tym, że jest wybrany przez naród i dla dobra narodu powinien sprawować władzę, a nie budować obwodnicę ludziom bezpośrednio przy ich zabudowaniach.

Nasze wnioski poparte słusznymi argumentami skierujemy również do Rzecznika Praw Obywatelskich oraz do Najwyższej Izby Kontroli celem skontrolowania zgodności z prawem przebiegu planowanej inwestycji.

Z niecierpliwością czekamy na wiążące informacje

Mieszkańcy Miasta Chojnice
zamieszkali przy planowanej inwestycji
budowy „Zachodniego obejścia